

MZ: GDYBY NIE KOPALNIE, NA ŚLĄSKU BYŁOBY KILKANAŚCIE ZACHOROWAŃ

Gdyby nie ogniska zakażeń wśród górników w kopalniach, to na Śląsku mielibyśmy kilkanaście, może kilkadziesiąt nowych przypadków zakażenia koronawirusem - powiedział w środę minister zdrowia Łukasz Szumowski.

Szumowski poinformował na konferencji prasowej, że badania na obecność koronawirusa górników w pięciu kopalniach, będących ogniskami zachorowań na Śląsku, zostały zakończone. "W tej chwili spływają wyniki z tych pobranych w ostatnich dniach próbek; na Śląsku mamy ponad 400 osób, których próbki wyszły dodatnie, ale chciałbym powiedzieć wyraźnie, że to są zogniskowane zachorowania w jednym miejscu, wśród pracowników kopalń" - przekonywał minister zdrowia.

"Gdyby nie te ogniska, to (na Śląsku) mielibyśmy kilkanaście, może kilkadziesiąt nowych zachorowań. To pokazuje, że ten model epidemiczny w Polsce jest jednak oparty na ogniskach, dlatego zareagowaliśmy szybko i zdecydowanie, żeby zbadać wszystkich, odizolować ich, odizolować kontakty w kwarantannie i opanować rozprzestrzenianie się w tym trudnym środowisku, jakim są kopalnie" - mówił Szumowski.

Poinformował również, że pierwszy etap badania górników "mamy za sobą, wchodzimy teraz w etap badania rodzin i osób z kontaktu osób, które mają potwierdzone zakażenie, a potem pewnie wrócimy do osób pracujących (w kopalniach), żeby mieć pewność, że w takim dużym ognisku podjęliśmy wszystkie możliwe działania i odizolowaliśmy chorych". Dodał, że "ogromna większość z nich choruje bezobjawowo, tylko pojedyncze osoby są hospitalizowane".

Łukasz Szumowski wyraził jednocześnie nadzieję, że uda się opanować te ogniska, a wskaźniki dla Śląska wrócą do normy. "Mamy już w tej chwili wskaźniki w Polsce, które, jeżeli pominiemy te ogniska, to ten wskaźnik spadł poniżej jedności" - zauważył szef MZ.

Resort zdrowia poinformował we wtorek o rekordowej liczbie nowych zakażeń - 595, w tym 492 ze Śląska. To największa zanotowana liczba nowych przypadków od wybuchu epidemii, czyli od 4 marca. W środę z kolei w tym województwie przybyło kolejne 113 osób osób zakażonych. MZ wyjaśniało, że wzrost ten wynika z intensywnych badań przesiewowych, którym poddawani są górnicy i ich rodziny.

Dotychczas w Polsce potwierdzono 17 062 nowych przypadków zakażenia wirusem SARS-CoV-2, w województwie śląskim - 4 384. W sumie zmarło do tej pory 847 osób, a 6 131 chorych wyzdrowiało.